

TADEUSZ KMIECIK

WARSZAWA

NIEMIECKIE ORGANIZACJE PARAMILITARNE PO I WOJNIE ŚWIATOWEJ

Kłęska w I wojnie światowej była dla Niemców szokiem, którego początkowo nie mogli zrozumieć. Zniknęły stare wartości i autorytety, z którymi się utożsamiali. Żołnierze wracający z frontów usiłowali bezskutecznie rozpocząć cywilne życie tam, gdzie przerwała je wojna¹.

W ówczesnych Niemczech powszechna nędza, dewaluacja życia kulturalnego oraz różne troski życia codziennego doprowadziły do brutalizacji oraz do zaniku starych obyczajów i stylu życia. Rozwinęła się korupcja. Ponadto partykularyzmy klasowe i regionalne zniszczyły solidarność narodową. Powstała przepaść między starą a młodą generacją.

Frontowe doświadczenia żołnierzy biorących udział w wojnie przeobraziły ich system myślenia. Powodowało to trudności w porozumiewaniu się z najbliższym otoczeniem cywilnym. To zderzenie się dwóch światów, dwóch systemów myślenia było jedną z przyczyn powstania ruchu kombatanckiego i jego radykalizmu po I wojnie światowej.

W wyniku powojennej zmiany warunków życiowych w Niemczech kombatanatów opanowały niepewność i strach przed przyszłością. Nie mieli oni trudności w podporządkowaniu się starym, znanym hierarchiom. Gorzej natomiast było z przystosowaniem się do nowych, pokojowych warunków. Zagubieni w nieznanym świecie, szukali autorytetu oraz poczucia przynależności do grupy, co dawało im wrażenie bezpieczeństwa i wyjścia z samotności².

Sytuacja ta szczególnie dotknęła byłych żołnierzy. Przyzwyczajeni do zbiorowego działania, dyscypliny, życia uregulowanego rozkazami, po demobilizacji wpadli w mniejszą lub większą alienację. Łączyło ich wspólne poczucie zagrożenia. Wrażenie powrotu do dawnej, stabilnej rzeczywistości dawało im uczestnictwo w organizacjach paramilitarnych i kombatanckich. Na tej zasadzie powstawały w Niem-

¹ Szerzej zob.: P. Wróbel, *Droga powrotna. Niemiecki prawicowy ruch kombatancki po I wojnie światowej*, Warszawa 1989, s. 10-11.

² Tamże, s. 12.